

Dobrosława Świerczyńska

"Ja jestem Żyd z "Wesela"...", Roman
Brandstaetter, Poznań 1981 :
[recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 24/4 (82), 126

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ BRANDSTAETTER Roman: Ja jestem Żyd z "Wesela"... Poznań 1981, Wyd. Pozn., ss. 44, zł 20,-

Esej dotyczy wzajemnego stosunku literatury i życia. Autor relacjonuje jerozolimskie spotkanie z prawnikiem, drem Waschützem, adwokatem krakowskim z początku XX wieku. Opowieść dotyczy rodziny Hersza Singera. Hersz, karczmarz w Bronowicach, i jego córka, Pepka, uczestniczyli w weselu Rydla i stali się prototypami Karczmarza i Racheli w "Weselu" Wyspiańskiego. W ciągu kilku lat nastąpił rozkład rodziny Hersza. Literatura zaczęła kształtować rzeczywistość: córka z pomocnicy w karczmie zmieniła się w młodopolską "intelektualistkę", żona z karczmarzowej - w chłópkę, Żyd rozwiódł się z żoną i osiadł w domu starców. W tomiku zamieszczono m.in. uwagi o korespondencji dotyczącej rodziny Singerów oraz liczne fotografie.

BP/82/27

D.Ś.

/II/ BUDREWICZ Tadeusz: Człowiek i historia w utworach dramatycznych Haliny Auderskiej. "Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP Kraków" z. 72. Prace Historycznoliterackie VIII. Kraków 1980, s. 99-111.

Autor omawia dramaty sceniczne i słuchowiska Auderskiej, stwierdzając, że w utworach pisarki człowiek zawsze wpisany jest w historię: on ją tworzy, ona go określa. Autorka sztuki "Rzeczpospolita zapłaci" nie godzi się wprowadzić na personalistyczne pojmowanie historii, ale nie jest też zwolenniczką działania "anonimowych" praw obiektywnych. W opracowywaniu tematów i konstruowaniu postaci historycznych wyraźna jest wierność realiom i dokumentom; pisarka chce obnażyć literackie mitotwórstwo w stosunku do historii ("Zbiegowie"), czasem jednak, szczególnie w słuchowiskach dla młodzieży, antybrązownictwo zamienia się właśnie w mitotwórstwo historyczne.

BP/82/28

D.Ś.